



św. Róża z Limy

Urodziła się 20.04.1586r. w Limie w Peru. Została ochrzczona jako Izabela, jednak ze względu na urodę nazywano ją Różą. Rodzice dbali o wykształcenie córki, wcześniej nauczono ją czytać i pisać, a jej ulubioną lekturą było Pismo Święte. Odznaczała się głęboką wiarą i pobożnością. Już jako dziecko złożyła ślub dozgonnej czystości. Rodzice za wszelką cenę chcieli wydać ją za mąż, jednak ona przeciwstawiała się temu. Wcześniej zaczęła pracować, aby utrzymać rodzinę - zajmowała się hodowlą kwiatów, haftem i szyciem. W wieku 20 lat została tercjarką dominikańską, lecz swojego życia nie prowadziła w zakonie, ale we własnym domu. Za swój ideał i patronkę uważała św. Katarzynę ze Sieny. Czas spędzała na postach umartwieniach i modlitwie. Żyła niezwykle surowo. Niosła pomoc ubogim i chorym, zwłaszcza Indianom i niewolnikom. Zmarła 24.08.1617r. w wieku zaledwie 31 lat. Jej ciało znajduje się w Limie. Beatyfikowana w 1668 roku, kanonizowana trzy lata później. Jest pierwszą świętą Kościoła katolickiego pochodząca z Ameryki. **Kościół czci św. Różę 23 sierpnia.** Jest patronką Limy, Peru, Antyli, Ameryki Południowej, ogrodniczek i kwiaciarek. Wzywana w przypadku waśni rodzinnych.

Kobieta kananejska, która prosi Chrystusa o pomoc, w dzisiejszej ewangelii, musiała być bardzo zdesperowana, że zwróciła się o pomoc do Chrystusa. Kananejczycy, byli najbardziej pogardzanymi wrogami Izraela. Szanujący się Żyd nie rozmawiał z nimi. Izraelczycy gardzili religią kananejską, a sposób życia Kananejczyków uważali za odrażający zwłaszcza w sferze moralności seksualnej. Przybyli oni do Palestyny w III tysiącleciu przed Chrystusem z Półwyspu Arabskiego. Biblia mówi, że pochodzili od Kanaana syna Chama. Zostali pobici przez Izraelitów pod wodzą Jozuego w XIII wieku przed Chrystusem i Żydzi zajęli dużą część ich terenów. Byli oni politeistami, czyli wierzyli w wielobóstwo. Każda wioska i osada miały często swoich „bogów”. Jednym z największych był Baal. Ich religia była uważana za zagrożenie dla jedyne Boga Jahwe. Poza tym składali oni swoim bogom ofiary z ludzi, szczególnie z dzieci, co dla Żydów było nie do przyjęcia, oraz uprawiali prostytucję sakralną, co do Izraelitów było odrażające. Dlatego też rozmowa Jezusa z kobietą pochodzącą z tak pogardzanego ludu, była czymś niespotykanym i dla Żydów nie do pojęcia.



Wniebowzięcie NMP. Uroczystość Wniebowzięcia, którą obchodziliśmy w piątek jest nazywana potocznie świętem Matki Boskiej Zielnej. W tym dniu w naszych świątyniach święcimy kwiaty i zioła. Kwiaty – na pamiątkę legendy, która funkcjonowała wśród chrześcijan od samego początku, jakoby św. Tomasz miał znaleźć w grobie Marii mnóstwo najpiękniejszych kwiatów. Ciało Matki Boskiej było już w niebie. Oczywiście jest to legenda, ale tak piękna, że właśnie w tym dniu chrześcijanie obchodzili święto kwiatów i dziękowano Panu Bogu za tegoroczne zbiory. Obchodzono więc dożynki. Z poświęconych ziół, w niektórych regionach naszego kraju, trzeba było zrobić napar, które każdy domownik powinien w święto Matki Boskiej Zielnej wypić, aby zapewnić sobie zdrowie przez cały rok. W naszej parafii na wszystkich mszach św. poświęciliśmy kwiaty i zioła. Od wielu lat przynosimy ich do świątyni bardzo dużo, a jeżeli ktoś ich nie ma, to może otrzymać przed kościołem. Serdeczne podziękowania dla KGW w Jugowie za to, że od wielu lat przygotowuje kilkadziesiąt bukietów, które następnie ofiaruje parafianom.



OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE: XX NIEDZIELA ZWYKŁA – 17.08.2014

1. W tym tygodniu msze św. w Jugowie będą od wtorku do soboty o godz. 18.00. W Przygórzu we wtorek i piątek o 17.15.
2. W piątek w naszej parafii będziemy tradycyjnie gościli kleryków z seminarium w Świdnicy, którzy przed obłóczynami, odbywają swoją pielgrzymkę do sanktuarium Matki Boskiej Śnieżnej. O godz. 12.00 będzie wspólna modlitwa w kościele.
3. Kancelaria parafialna czynna po każdej mszy św.
4. **ZAPOWIEDZI PRZEDŚLUBNE:**
Janusz Piotr KOŁCZ, stan wolny, zam. Jugów (zap. II)
Sylwia-Violetta PRYMULA, stan wolny, zam. Nowa Ruda, par. św. Mikołaja



Wystrój kościoła. Na samym szczycie, czyli na zwieńczeniu ołtarza św. Anny znajduje się kartusz zakończony krzyżem, z wezwaniem modlitewnym „**Św. Anno módl się za nami**”. Kartusz jest to ozdobne obramowanie jakiegoś obrazu, herbu albo ważnego napisu. W pewnym momencie, mniej więcej od czasów renesansu, czyli na przełomie XV i XVI wieku, był bardzo popularnym elementem zdobniczym w architekturze. Na wielu budynkach pochodzących z dawnych lat, jest umieszczony herb właściciela, ozdobiony właśnie kartuszem. Takie ozdoby fundowali sobie także zamożniejsi rzemieślnicy; kowale, szewcy, czy rzeźnicy. Było wtedy wiadomo, co w takim budynku się mieści, albo do kogo on należy. W naszym ołtarzu wezwanie tam umieszczone mówi nam o tytule ołtarza. Napisy w kościołach były w języku łacińskim. Potem, przed II wojną światową, zastępowano łacinę językiem narodowym. Na naszych terenach język niemiecki zamalowywano i umieszczano napis w języku polskim.

Witamy nowego parafianina

W dniu 5 lipca 2014 roku w kościele parafialnym w Jugowie, sakrament chrztu św. przyjął i do społeczności Kościoła został przyjęty **Kamil Juszcak**. Jego rodzice Tomasz i Anna zd. Trzaska są mieszkańcami Jugowa i mieszkają przy ulicy Głównej. **Nowemu parafianinowi życzymy nieustannej opieki Anioła Stróża.**



Witamy nową rodzinę

Dnia 9 sierpnia 2014 roku w kościele parafialnym w Jugowie sakrament małżeństwa przyjęli **Dariusz Dziedzic i Paulina Swergoń**. Oboje nowożeńcy są mieszkańcami Jugowa i od dziecka mieszkają w naszej miejscowości. Nowożeńcom życzymy **SZCZĘŚĆ BOŻE** – na nowej drodze życia.

